

Mohamed Salah wróci z Afryki z wicemistrzostwem kontynentu. Niestety jego Egipcjaci nie udało się pokonać w finale reprezentacji Kamerunu.

Gracz Romy był ponownie jednym z kluczowych graczy w swojej drużynie i asystował przy bramce, która dała Egipcjaci prowadzenie. Po przerwie Kamerun odpowiedział jednak dwoma golami i to tam pojedzie puchar dla najlepszej drużyny w Afryce.

Egipt, mimo dojścia aż do finału, zdobył w sześciu meczach tylko pięć bramek. Przy aż czterech z nich udział miał Salah. Dwa gole strzelił, a przy dwóch zaliczył decydujące podania.

Autor: abruzzo